

Ks. Piotr Steczkowski

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

Dopuszczenie rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach do komunii świętej. *Forum externum czy forum internum?*

Postawienie problemu

Celem niniejszego przedłożenia jest rozważenie problematyki dopuszczenia do komunii świętej sakramentalnej osób cywilnie rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach niesakramentalnych widzianej jednak w jednym, specyficznym aspekcie, a mianowicie – *sposobu* dopuszczenia. Problem jest o tyle aktualny, że w praktyce duszpasterskiej można zauważyć dwa sposoby dopuszczania do komunii św. osób, o których mowa. Pierwszy z nich, który wydaje się być bardziej rozpowszechniony, polega na otwarciu drogi do komunii św. przez uzyskanie ważnego rozgrzeszenia w akcie sakramentalnej spowiedzi, czyli poprzez decyzję spowiednika podjętą w zakresie wewnętrznym sakramentalnym. Drugi sposób polega na dopuszczeniu do komunii św. przez wydanie zgody przez kompetentną władzę kościelną (własnego proboszcza lub ordynariusza), czyli poprzez akt administracyjny wydany w zakresie zewnętrznym¹. Teo-

¹ Na tego rodzaju praktykę wskazuje chociażby *Podręcznik kancelaryjny dla duchowieństwa diecezji bielsko-żywieckiej* wydany w Bielsku-Białej w 2006 r., którego autorami są P. Kroczek, S. Lubaszka; tamże, s. 22–25.

retycznie można rozważyć jeszcze trzeci sposób, który polegałby na wydaniu decyzji o dopuszczeniu do komunii św. w zakresie wewnętrznym, ale pozasakramentalnym.

Wobec powyższego stanu rzeczy rodzi się uzasadnione pytanie: który z rozważanych sposobów jest słuszny i dopuszczalny z punktu widzenia prawa kanonicznego? A jeśli każdy z nich jest dopuszczalny, to który najbardziej odpowiada duchowi prawa kościelnego i działalności duszpasterskiej? Odpowiedź na te pytania ma znaczenie zarówno kanoniczno-teoretyczne, jak i praktyczne. Stąd waga problemu.

Aby odpowiedzieć na tak postawione pytania, wydaje się, że koniecznym jest najpierw sprecyzowanie pojęć, przy pomocy których omawiany problem jest definiowany, a następnie będzie rozwiązywany.

Wyjaśnienie podstawowych pojęć

Pierwszym z pojęć, które wymaga analizy i sprecyzowania jest pojęcie „dopuszczenia do komunii św.”. KPK używa tego pojęcia zarówno w sensie pozytywnym², jak i negatywnym³, a więc jest mowa zarówno o dopuszczaniu, jak i nie dopuszczaniu do komunii św. Pojęcie „dopuszczenia do czegoś” w sensie prawnym jest równoznaczne pojęciu „zgody na coś”. I na odwrót, pojęcie „nie dopuszczenia” oznacza faktyczny zakaz wykonania danej czynności. W przypadku, który jest przedmiotem rozważań, chodzi o zakaz udzielenia komunii św. osobom nieuprawnionym. Chociaż bowiem każdy wierny posiada podmiotowe prawo do korzystania z duchowych dóbr Kościoła, w tym zwłaszcza z eucharystii⁴, to jednak realizacja tego fundamentalnego prawa podlega regulacji ze strony najwyższej władzy kościelnej, jak o tym stanowi kan. 841 KPK⁵. Pojęcie „dopusz-

² Por. KPK, kan. 912: „Każdy ochrzczony, jeśli tylko prawo tego nie zabrania, może i powinien być dopuszczony do komunii świętej”.

³ Por. KPK kan. 915: „Do komunii świętej nie należy dopuszczać ekskomunikowanych lub podlegających interdyktowi, po wymierzeniu lub deklaracji kary, jak również innych osób trwających z uporem w jawnym grzechu ciężkim”.

⁴ Por. KPK, kan. 213.

⁵ „Ponieważ sakramenty są te same dla całego Kościoła i należą do depozytu wiary, tylko do najwyższej władzy kościelnej należy zatwierdzanie lub określanie tego, co jest wymagane do ich ważności. Także do tejże lub innej kompetentnej władzy, zgodnie z kan. 838 §§ 3 i 4, należy określanie tego, co dotyczy godziwego ich sprawowania, udzielania i przyjmowania, jak również obrzędu stosowanego przy ich sprawowaniu”. KPK, kan. 841.

czenia”, czy to w formie pozytywnej, czy to w formie negatywnej, stanowi zatem podstawę i główne „tworzywo” wszystkich norm regulujących korzystanie przez wiernych z ich podstawowego prawa do sakramentów.

Adresatami tych norm są wszyscy ci, którym Kościół powierza sprawowanie sakramentów, a więc przede wszystkim święci szafarze (*ministri sacri*)⁶. Ale nie tylko oni. Zgodnie z kan. 910 §§ 1 i 2 KPK zwyczajnymi szafarzami komunii św. są: biskup, prezbiter i diakon. Natomiast szafarzami nadzwyczajnymi: ustanowiony akolita, oraz wyznaczony do tej funkcji wierny świecki, mężczyzna lub kobieta⁷. To właśnie te osoby są odpowiedzialne w sposób bezpośredni za dopuszczenie, bądź nie, wiernych do komunii św.⁸. Jednak należy z mocą podkreślić, że ich decyzje w żaden sposób nie mogą być arbitralne, gdyż są oni zobowiązani działać zgodnie z prawem. Co więcej, ponieważ decyzja o niedopuszczeniu wiernego do komunii św. jest w swej istocie ograniczeniem realizacji jednego z fundamentalnych praw wiernych, może ona być podjęta tylko i wyłącznie w odniesieniu do osób, którym prawo kanoniczne w sposób wyraźny zakazuje przyjmowania komunii św. Wynika to jasno z kan. 18 KPK, który stanowi, iż „ustawy, które ustanawiają kary, ograniczają swobodne wykonywanie uprawnień albo zawierają wyjątek od ustawy, podlegają ścisłej interpretacji”. Dodać należy, że w przypadku postępowania niezgodnego z prawem, szafarz komunii św. może zostać ukarany sprawiedliwą karą⁹.

⁶ Dla przykładu można przytoczyć treść kan. 843 §1: „Święci szafarze nie mogą odmówić sakramentów tym, którzy właściwie o nie proszą, są odpowiednio przygotowani i prawo im nie wzbrania ich przyjmowania”.

⁷ Dokładne rozróżnienia pomiędzy szafarzami znajdujemy w instrukcji Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów *O zachowaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii* z 25 marca 2004 r, nr. 154 i 155.

⁸ Jak łatwo zauważyć, kan. 915 KPK nie określa wprost osoby bezpośrednio odpowiedzialnej za podjęcie decyzji o niedopuszczeniu do komunii św. osoby niegodnej i nieuprawnionej. Wydaje się, że osobą posiadającą kompetencje do oceny tego, czy w danym przypadku należy odmówić udzielenia wiernemu komunii św. jest ten, kto został ustanowiony pasterzem danej wspólnoty, a więc proboszcz, a w jego zastępstwie wikariusz parafialny, lub rektor kościoła. W razie konieczności oni winni udzielić szczegółowej instrukcji postępowania nadzwyczajnym szafarzom. Por. *Codice di diritto canonico commentato*, wyd. Milano 2001, s. 760.

⁹ Por. KPK, kan. 1384: „Kto oprócz wypadków, o których w kan. 1378–1383, niezgodnie z prawem sprawuje zadanie kapłańskie lub inną świętą posługę, może zostać ukarany sprawiedliwą karą”.

Tak więc, dopuszczenie – bądź nie dopuszczenie – do komunii św. jest decyzją, którą podejmuje szafarz komunii św. zgodnie z prerogatywami jakie mu przysługują z racji wykonywanej posługi, oraz na podstawie obowiązującego prawa, której skutkiem jest urzeczywistnienie – lub nie – przez wiernego jego podstawowego prawa do korzystania z dóbr duchowych Kościoła. Ponieważ co do zasady, każdy wierny ma prawo do sakramentów, dlatego w wymiarze praktycznym na większą uwagę zasługują przypadki, w których należy wiernego nie dopuścić do komunii św.

Kolejnym pojęciem istotnym dla omawianego tematu jest pojęcie *forum internum*, czyli zakresu wewnętrznego, oraz jego relacji do *forum externum*, czyli zakresu zewnętrznego. Na wstępie należy zaznaczyć, że KPK odnosi obydwa te pojęcia przede wszystkim do czynności prawnych związanych z wykonywaniem kościelnej władzy rządzenia¹⁰. Ponieważ decyzja dopuszczenia, lub nie, do komunii św. sakramentalnej, podejmowana przez szafarza jest wykonywaniem normy prawnej, dlatego użycie tych pojęć w tym kontekście jest jak najbardziej zasadne. Nie podejmując szczegółowych rozważań, na użytek dla omawianej problematyki wystarczy stwierdzić, że zgodnie z doktryną kanoniczną Kościoła Zachodniego:

1) *forum internum* posiada naturę prawną i oznacza taki sposób wykonywania władzy rządzenia w Kościele, który można określić jako anonimowy (niepubliczny), czyli uniemożliwiający przeprowadzenie dowodu o wykonaniu danego aktu wobec społeczności kościelnej;

2) *forum internum* i *forum externum* nie są dwiema sferami w sposób ścisły oddzielonymi od siebie, ale funkcjonują we wzajemnej zależności. W konsekwencji, nie wolno w zakresie wewnętrznym stosować takich rozwiązań, które stałyby w sprzeczności z normami obowiązującymi w zakresie zewnętrznym;

3) jedynym jasnym i niedwuznacznym kryterium pozwalającym odróżnić *forum internum* od *forum externum* jest sposób wykonywania aktów władzy rządzenia. Jeśli władza ta jest wykonywana w sposób publiczny, tzn. czynność prawna jest wykonana w taki sposób, że istnieje możliwość udowodnienia samego faktu dokonania aktu władzy rządzenia oraz jego skutków prawnych, to mamy do czynienia z wykonaniem władzy w zakresie zewnętrznym. Jeśli natomiast akt władzy rządzenia zostanie wykonany w sposób tajny, anonimowy, tzn. tak, że nie można udowod-

¹⁰ Por. KPK, kan. 130.

nić ani samego aktu, ani skutków jakie on wywołał, to mamy do czynienia z wykonywaniem władzy rządzenia w zakresie wewnętrznym;

4) przez analogię można stwierdzić, że z podziałem na *forum internum* i *forum externum* możemy mieć do czynienia przy podejmowaniu jakiegokolwiek czynności prawnej. A więc, pojęcie zakresu wewnętrznego i zewnętrznego nie odnosi się wyłącznie do władzy rządzenia;

5) pozostaje w mocy podział *forum internum* na sakramentalne i pozasakramentalne. Czynność prawna przynależy do zakresu wewnętrznego sakramentalnego wówczas, gdy jest dokonywana w trakcie spowiedzi sakramentalnej. W innym przypadku czynność prawna przynależy do zakresu wewnętrznego pozasakramentalnego. Podział ten posiada swoje znaczenie z tej racji, iż czynność prawna podjęta w trakcie aktu spowiedzi sakramentalnej jest chroniona dodatkowo przez tajemnicę spowiedzi, która jest nienaruszalna w sposób absolutny. Wynika z tego, że taki akt nie może nigdy zostać ujawniony, a więc nie może „przejsć” na *forum externum*¹¹.

W tym miejscu warto wspomnieć, że KKKW nieco różni się od KPK w tej materii, przez to, że zostało w nim podtrzymane rozróżnienie pomiędzy samą władzą rządzenia w zakresie zewnętrznym i wewnętrznym¹². Jednak norma kanoniczna dotycząca wykonywania władzy w zakresie wewnętrznym jest już identyczna z rozwiązaniem jakie znajdujemy w kan. 130 KPK, stąd w praktyce porządek kanoniczny zachodni i wschodni nie różnią się w tej materii¹³.

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia pojęcie: „osoby rozwiedzione i żyjące w nowych związkach”. Biorąc pod uwagę kontekst naszych rozważań, pojęcie to oznacza tylko te osoby, które po rozpadzie małżeństwa sakramentalnego, zawarły nowy związek, kanonicznie nieważny, i pozostają w nim dla ważnych powodów, jak np. wychowanie dzieci. Tylko bowiem tacy wierni, po spełnieniu odpowiednich warunków, mogą liczyć na dopuszczenie do komunii św.¹⁴ Tak więc, w niniejszych rozważaniach nie

¹¹ Por. P. Steczkowski, *Il conflitto fra foro interno e foro esterno nel diritto matrimoniale del CIC 1983*, Roma 1998, s. 32–33.

¹² KKKW w tej materii podtrzymuje normę kan. 196 KPK/17 i stanowi: „Władza rządzenia inna jest w zakresie zewnętrznym, inna w zakresie wewnętrznym czy to sakramentalnym, czy nie sakramentalnym” – KKKW, kan. 980 §1.

¹³ Por. KKKW, kan. 980 §2.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, nr 84 [dalej: FC]; Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, nr 29 [dalej: SC].

bierze się pod uwagę tych osób, którzy po rozpadzie małżeństwa sakramentalnego znaleźli się w innego typu sytuacjach nieregularnych¹⁵. Innymi słowy, chodzi o takie osoby, których związek, w którym aktualnie żyją, mógłby zostać uznany za kanonicznie ważny, gdyby ustała przeszkoda węzła małżeńskiego¹⁶. Oznacza to, że muszą one przyjmować ideał małżeństwa kanonicznie ważnego, z wszystkimi jego istotnymi elementami i przymiotami, zgodnie z nauczaniem Kościoła.

Po dokonaniu tych wyjaśnień, można przejść do rozwiązywania kwestii zasadniczej. Wydaje się pożyteczne, aby najpierw przedstawić krótki rys historyczny zagadnienia.

Rozwiedzeni a komunie eucharystyczna – rys historyczny problemu

Nauczanie Jezusa Chrystusa na temat nierozzerwalności małżeństwa wprowadziło nową jakość w tej materii. Jezus bowiem zanegował w sposób jednoznaczny praktykę rozwodów, znaną nie tylko w kulturze prawa rzymskiego, ale także w prawie mojżeszowym. Jego słowa: „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela”¹⁷ wypowiedziane w odniesieniu do małżeństwa są potwierdzeniem zasady nierozzerwalności, która została wpisana przez samego Stwórcę w naturę tego związku „od początku”. Co więcej, Jezus jednocześnie nadał status moralny osobom, które łamią tę zasadę i wstępują w nowe związki, określając ich jako cudzołożników¹⁸.

Nie dziwi więc to, że również dyscyplina kościelna w tej materii od samego początku była jednoznaczna i – dodajmy – bardzo surowa. I tak dla przykładu, pierwszy znany synod hiszpański, który odbył się w Elwirze ok. roku 306 stanowił co następuje: „Kobiety, które bez żadnego uprzedniego powodu zostawiają swych mężów i współżycją z innymi, na-

¹⁵ Można tu wspomnieć dla przykładu o nowym związku, zawartym „na próbę”, czy w ogóle o związku zawieranym przez osoby z mentalnością rozwodową.

¹⁶ Por. KPK, kan. 1085 § 1.

¹⁷ Mt 19, 6; Mk 10, 9; Łk 16, 18.

¹⁸ „A powiadam wam: Kto oddała swoją żonę – chyba w przypadku nierządu – a bierze inną, popełnia cudzołóstwo. I kto oddaloną bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo” – Mt 19, 9; „Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo” – Mk 10, 11–12.

wet na końcu nie otrzymają komunii” (k. 8); „Jeśli chrześcijanka zostawi męża cudzołożnika, również chrześcijanina i wyjdzie za innego, trzeba jej tego zabronić. Jeśli to zrobi otrzyma komunię dopiero, gdy umrze opuszczony mąż, chyba że choroba każe ją dopuścić” (k. 9); „Gdyby zaś chrześcijanka wyszła za kogoś, kto opuścił niewinną żonę, a wiedziała że miał żonę, którą bez powodu opuścił, nawet na koniec nie otrzyma komunii” (k. 10/11)¹⁹.

Gwoli wyjaśnienia należy podkreślić, iż słowo *communio* użyte w tekście kanonów synodu w Elwirze oznacza zarówno komunię eucharystyczną, jak również jedność Kościoła lub pojednanie z Kościołem. Wynika to z faktu, iż pełne pojednanie grzesznika z Kościołem dokonywało się wówczas zwykle przez udzielenie eucharystii²⁰.

W tym okresie (tzn. w wieku IV i V) znajdujemy więcej podobnych norm wydanych przez lokalne synody. Natomiast ustawodawstwo papieskie w tej materii jest rzadkie²¹. Tym niemniej, w istniejących tekstach znajdujemy potwierdzenie zasady, że wierni, którzy oddalili współmałżonka, a następnie weszli w ponowny związek, winni zostać pozbawieni komunii kościelnej²², a więc także eucharystycznej. Jako przykład można przywołać list papieża Leona I Wielkiego z 21 marca 458 roku skierowany do biskupa Niceta z Akwilei. Papież porusza w tym liście kwestię zamężnych kobiet, które żywiąc uzasadnione przekonanie, że ich prawowici mężowie nie żyją, zawarły nowe związki. Po czym okazało się, że ci współmałżonkowie jednak przeżyli i powrócili do swoich domostw. Otóż, papież nakazuje tym kobietom powrócić do ich prawowitych mężów. Natomiast te z nich, które tego nie uczynią winne być napiętnowane, aż do pozbawienia ich komunii kościelnej²³.

¹⁹ Wszystkie cytaty zostały zaczerpnięte ze zbioru *Synody i kolekcje praw*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 1: *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, Kraków 2006, s. 51.

²⁰ Por. tamże, s. 50* (przypis A).

²¹ Por. P. Dacquino, *Storia del matrimonio cristiano alla luce della Bibbia*, t. 2: *Inseparabilità e monogamia*, Torino 1988, s. 264–267; J. Gaudemet, *Il matrimonio in Occidente*, Torino 1989, s. 51–66.

²² Por. tamże.

²³ „Si autem aliquae mulieres ita posteriorum virorum amore sunt captae, ut malint his cohaerere quam ad legitimum redire consortium, merito sunt notandae, ita ut etiam ecclesiastica communione priverentur” – H. Denzinger, *Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, red. P. Hunermann, nr 314 [dalej: DS].

Ta dyscyplina, ukształtowana w pierwszych stuleciach Kościoła, została podtrzymana w wiekach późniejszych. Świadczą o tym teksty ksiąg penitencjarnych, czy statuty synodów obradujących w Kościołach lokalnych²⁴.

Potwierdzeniem tej linii dyscyplinarnej, a także doktrynalnej, Kościoła Zachodniego²⁵ jest wydany w roku 1614, a więc po Soborze Trydenckim, przez papieża Pawła V *Rytuał Rzymski*. *Rytuał* ten, regulując udzielanie komunii św. wiernym, stanowi wprost, iż wszyscy wierni winni być dopuszczeni do komunii św., z wyjątkiem tych, którym jest to zabronione z jakiejś słusznej racji. Wśród tych osób, *expressis verbis* wymienieni zostali żyjący w konkubinacie²⁶. Jak wynika z tekstu, wierni żyjący w konkubinacie są traktowani jako „publicznie niegodni” aby przystąpić do komunii św. Zaliczeni są do kategorii publicznych grzeszników, którzy nie mogą zostać dopuszczeni do komunii św. zanim wpraw nie stwierdzi się u nich odbycia pokuty, rzeczywistej poprawy i naprawienia wywołanego zgorszenia²⁷. Dla wiernych rozwiedzionych i żyjących w nowym związku oznaczało by to w praktyce separację.

Zakaz udzielania komunii św. publicznym grzesznikom został następnie potwierdzony przez papieża Benedykta XIV w jego encyklice *Ex omnibus*²⁸. Ojciec św. przypomina, że według powszechnie obowiązującej reguły nie wolno udzielać komunii św. publicznym grzesznikom, zarówno wtedy, gdy proszą o nią publicznie, jak prywatnie²⁹. Jak łatwo zauwa-

²⁴ Szerzej na ten temat por. P. Dacquino, *Storia del matrimonio cristiano...*, dz. cyt., s. 268–273.

²⁵ Na Wschodzie ukształtowała się inna praktyka, która w praktyce pozwala na rozwody, w oparciu o inne rozumienie nierozzerwalności małżeństwa i zasadę „oikonomi”. Por. P. Dacquino, *Storia del matrimonio cristiano...*, dz. cyt., s. 294–304.

²⁶ „Fideles omnes ad sacram communionem admittendi sunt, exceptis iis, qui iusta ratione prohibentur. Arcendi sunt publice indigni, quales sunt excommunicati, interdicti, manifesteque infames, ut meretrices, concubinari, foeneratores, magi, sortilegi, blasphemi et alii eius generis publici peccatores: nisi de eorum poenitentia et emendatione constet, et publico scandalo prius satisfecerint” – *Rituale Romanum*, edition Princeps (1614), red. M. Sodi, J. J. Flores Arcas, Citta del Vaticano 2004, s. 49; por. R. L. Burke, *Canon 915: The Discipline Regarding the Denial of Holy Communion to Those Obstinate Persevering in Manifest Grave Sin*, „Periodica” 96/1 (2007), s. 20–23.

²⁷ Tamże.

²⁸ Por. Benedykt XIV, *Ex omnibus*, 16.10.1756, [w:] *Codici Iuris Canonici fontes*, t. 2, nr 441 §3. Por. R. L. Burke, *Canon 915...*, art. cyt., s. 24–25.

²⁹ „Quoties praedictae Constitutioni publice et notorie refractarii sint, denegandum eis esse; ex generali nimirum regula, quae vetat publicum atque notorium peccatorem ad

żyć, zakaz przyjmowania komunii św. przez te osoby miał charakter bezwzględny. Nie mógł on być złagodzony nawet przez to, że wierny prosząc o komunię św. prywatnie unikałby spowodowania zgorszenia. Jedynym wyjątkiem była możliwość przyjęcia komunii św. w niebezpieczeństwie śmierci na sposób wiatyku³⁰. Należy podkreślić, że reguła przypomniana przez Benedykta XIV stała się obowiązującym prawem, gdyż w niezminionej formie weszła do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.³¹

Identyczna dyscyplina obowiązywała również w katolickich Kościołach wschodnich. Dla przykładu można przywołać postanowienia Synodu Prowincjalnego Zamojskiego z roku 1720. Synod ten wyraźnie postanowił, że nie wolno dopuszczać do komunii św. „publicznych konkubinariusz”³².

Prawo aktualnie obowiązujące

Norma aktualnie obowiązującego KPK stanowi, że: „Do komunii św. nie należy dopuszczać ekskomunikowanych lub podlegających interdyktowi, po wymierzeniu lub deklaracji kary, jak również innych osób trwających z uporem w jawnym grzechu ciężkim”³³.

Bardziej lakoniczną formę znajdujemy w KKKW: „Przyjęcie Boskiej Eucharystii jest zabronione tym, którzy są publicznie znani jako niegodni”³⁴.

Jak łatwo zauważyć, ani jedna, ani druga norma nie stanowią wprost, że osoby rozwiedzione i żyjące w nowych związkach nie mogą zostać dopuszczone do komunii św. Może zatem powstać wątpliwość czy takie osoby mieszczą się w hipotezie tych norm. Wątpliwość taka powstała już w czasie prac nad nowym KPK. Dlatego też komisja pracująca nad tek-

Eucharisticae Communionis participationem admitti, sive eam publice, sive privatim requirat”.

³⁰ Por. tamże, nr 441 §9.

³¹ CIC'17, can. 855 §1–2.

³² „Haeretici autem, schismatici, excommunicati, interdicti, publice criminosi, manifeste infamis, uti etiam meretrices, publici concubinarii, usurarii magni, sortilegi, et alii id generis publice facinorosi homines ad huius Sacramenti perceptionem admittendi non sunt, iuxta Christi praeceptum: Nolite dare Sanctum canibus” – *Synodus Provincialis Ruthenorum habita in civitate Zamosciae a. 1720*, Romae 1883 (wyd. 3), s. 70.

³³ KPK, kan. 915.

³⁴ KKKW, kan. 712.

stem obecnego kan. 915 wyraźnie stwierdziła, że norma ta dotyczy z całą pewnością rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach³⁵, a ewentualna zmiana tej dyscypliny kościelnej, postulowana w głosach niektórych kanonistów i teologów, mogłaby zostać dokonana tylko i wyłącznie przez Stolicę Apostolską. Nie można tego problemu rozstrzygnąć na poziomie komisji³⁶.

Uwzględniając zatem drogę dochodzenia do aktualnego tekstu kan. 915 KPK, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wierni rozwiedzeni i żyjący w nowych związkach, co do zasady nie mogą być dopuszczeni do komunii św. Potwierdzają to wszystkie późniejsze dokumenty magisterium Kościoła³⁷, łącznie z najnowszym, dotyczącym tej materii, czyli adhortacją apostolską papieża Benedykta XVI *Sacramentum caritatis* z dnia 22 lutego 2007 r. W n. 29 tego dokumentu czytamy: „Synod Biskupów potwierdził praktykę Kościoła, opartą na Piśmie św. (por. Mk 10, 2–12), niedopuszczania do sakramentów osób rozwiedzionych, które zawarły nowe związki, ponieważ swoim stanem i sytuacją życiową obiektywnie sprzeciwiają się tej jedności w miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem, która jest oznaczona i realizowana w Eucharystii”. W ten sposób papież wskazuje wyraźnie, iż norma zakazująca udzielania komunii św. osobom rozwiedzionym i żyjącym w nowych związkach, nie jest normą o charakterze czysto dyscyplinarnym, ale posiada swoje źródło w prawie Bożym.

Należy zwrócić uwagę na to, iż najistotniejsze dla sprawy dokumenty magisterium podkreślają, że sytuacja wiernych, którzy nie mogą zostać dopuszczeni do komunii św. jest sytuacją obiektywną, tzn. taką, która powstała w wyniku ich działań na forum zewnętrznym, a więc pozostawiają-

³⁵ „Textus sufficit cum omnia requisita habeantur: actus gravitas, nempe, et publicitas actus necnon contumacia. Certocertius textus respicit etiam divortiatos et renuptiatos”. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Relatio complectens synthesim animadversionum ab Em. mis atque Exc. mis Patribus Commissionis ad novissimum schema Codicis Iuris Canonici exhibitarum, cum responsionibus a Secreteria et Consultoribus datis*, E Civitate Vaticana 1981, s. 214; „Communicationes” 15 (1983), nr 2, s. 194; por. J. Manzanares, *Eucaristia*, [w:] *Il Codice del Vaticano II. I sacramenti della chiesa*, red. A. Longhitano, Bologna 1989, s. 100–101.

³⁶ „Nonnulli in animadversionibus petierunt ut hoc in loco textus exhibeatur qui provideat possibilitatem adeundi ad sacram Communionem pro fidelibus divortiatos et denuo coniugatis. – Omnes consultores concordat Commissionis non esse istis decernere: erit Sanctae Sedis quaestioni respondere” – „Communicationes” 13 (1981) nr 2, s. 412.

³⁷ Por. FC 84; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1650; J. J. Conn, *Juridical Themes in Eucharistic Documents of the Pontificate of John Paul II*, „Periodica” 94/3 (2005), s. 399–404.

cym dowody i tym samym jest możliwa do zweryfikowania przez szafarza komunii eucharystycznej. W sposób jednoznaczny określił to Jan Paweł II w encyklice *O Eucharystii w życiu Kościoła*, gdzie czytamy: „Jednak w przypadkach zachowania, które na *forum zewnętrznym*, w sposób poważny, oczywisty i stały jest przeciwne normom moralnym, Kościół, w duszpasterskiej trosce o prawidłowy porządek we wspólnocie oraz o szacunek dla sakramentu, nie może się wzbraniać przed podejmowaniem odpowiednich kroków. W sytuacji jawnego braku dyspozycji moralnej winien stosować normę Kodeksu Prawa Kanonicznego, mówiącą o możliwości niedopuszczenia do Komunii eucharystycznej tych, którzy trwają z uporem w jawnym grzechu ciężkim”³⁸.

Wcześniej jeszcze, bo w roku 2000, w tej samej materii wypowiedziała się Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych. W jej *Deklaracji* wyjaśnia się znaczenie pojęcia użytego w kan. 915, a mianowicie: „trwania z uporem w jawnym grzechu ciężkim”. Z tego wyjaśnienia wynika jednoznacznie, że chodzi tu o sytuację z zakresu zewnętrznego. Świadczą o tym: a) rozumienie grzechu ciężkiego w sensie obiektywnym, a nie w sensie winy subiektywnej; b) trwanie w obiektywnej sytuacji grzechu przez jakiś czas bez woli ze strony wiernego zmiany tej sytuacji; c) jawność sytuacji w jakiej wierny się znajduje, tzn. w habitualnym stanie grzechu ciężkiego³⁹.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w kan. 915 KPK ustawodawca nie używa pojęcia grzechu ciężkiego w sensie formalnym, gdyż uniemożliwiłoby to zastosowanie w praktyce tej normy. Formalny stan grzechu może być bowiem rozpoznany tylko i wyłącznie w zakresie wewnętrznym sakramentalnym⁴⁰. Stąd też zapewne, jak zauważają komentatorzy, jeżeli sytuacja grzechu nie jest jawna, a szafarz komunii św. zna ją tylko z zakresu wewnętrznego, nie może stosować kan. 915, czyli nie może odmówić udzielenia komunii św. W przeciwnym razie mógłby wywołać zgorszenie, albo nawet narazić się na zdradę tajemnicy spowiedzi⁴¹.

Dla naszego wyводу najistotniejszy wniosek to ten, że akt niedopuszczenia wiernych do komunii eucharystycznej należy do *forum zewnętrznego* i może być zastosowany tylko do tych rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach, których sytuacja jest jawna.

³⁸ Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, nr 37.

³⁹ Por. PRTP, *Deklaracja*, 24.06.2000, nr 2.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Por. *Codice di diritto canonico commentato*, dz. cyt., s. 760.

Istota aktu dopuszczenia do komunii św. osób rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach

Jeżeli Kościół, jak to zostało powyżej ukazane, co do zasady nie dopuszcza osób rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach do komunii eucharystycznej, to powstaje pytanie o istotę wyjątku od tej zasady. Jest to pytanie o ewentualną możliwość udziału tych wiernych w sakramentach.

Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* pisze: „Pojednanie w sakramencie pokuty – które otworzyłoby drogę do komunii eucharystycznej – może być dostępne jedynie dla tych, którzy żałując, że naruszyli znak Przymierza i wierności Chrystusowi, są szczerze gotowi na taką formę życia, która nie stoi w sprzeczności z nierozzerwalnością małżeństwa”⁴².

Z tego tekstu jasno wynika, że dla osób rozwiedzionych, które żyją w stanie negującym zasadę nierozzerwalności małżeństwa, jedyną drogą do komunii św. jest uzyskanie pojednania z Bogiem i Kościołem w sakramencie pokuty. Uzyskanie przez nich sakramentalnego rozgrzeszenia jest możliwe pod pewnymi warunkami. Chodzi przede wszystkim o żal za grzech niewierności i o podjęcie zobowiązania do życia w całkowitej wstrzeźliwości⁴³. Jak łatwo zauważyć, warunki te odpowiadają ogólnym wymogom, jakie prawo stanowi dla każdego wiernego, aby mógł uzyskać sakramentalne rozgrzeszenie⁴⁴.

Ponadto, *Deklaracja* Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, stwierdza wprost, że wierni, którzy spełniając te warunki, otrzymali sakrament pojednania, nie znajdują się w sytuacji habitualnego grzechu ciężkiego. Oznacza to, że do tych wiernych nie może mieć zastosowanie kan. 915 KPK⁴⁵.

Najnowsze magisterium Kościoła dotyczące tej materii, potwierdza dotychczasowe nauczanie i praktykę Kościoła⁴⁶.

⁴² FC 84.

⁴³ Por. tamże; KKK nr 1650.

⁴⁴ „Wierny, aby otrzymać zbawczy środek sakramentu pokuty, powinien być tak usposobiony, by odrzucając grzechy, które popełnił, i mając postanowienie poprawy nawracał się do Boga” – KPK, kan. 987.

⁴⁵ Por. PRTP, *Deklaracja*, nr 2.

⁴⁶ „W końcu, w przypadku, gdy nieważność węzła małżeńskiego nie jest stwierdzona i gdy występują obiektywne okoliczności, które sprawiają, iż życie wspólne jest nieodwra-

Tak więc, jeśli chodzi o sam akt dopuszczenia do komunii św. osób rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach, nie różni się on w swej istocie od tego, który jest wymagany wobec każdego wiernego, a o którym stanowi kan. 916 KPK⁴⁷. Ze swej istoty akt ten należy do zakresu wewnętrznego.

Po ustaleniu tego faktu, pozostaje jeszcze kwestia warunku *sine qua non* uzyskania sakramentalnego rozgrzeszenia. Chodzi o zobowiązanie się osób rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach do całkowitej wstrzeźliwości, czyli do powstrzymania się od aktów, które przysługują jedynie małżonkom. Jaka winna być natura tego aktu? Czy ma być to akt z zakresu zewnętrznego (choćby sekretny), polegający na złożeniu przyrzeczenia zachowania czystości wobec własnego duszpasterza, poświadczony odpowiednim dokumentem? Czy też wystarczy, że będzie to akt z zakresu wewnętrznego, a więc dokonany w formie postanowienia zerwania z grzeszną sytuacją dokonanego w akcie sakramentalnej spowiedzi?

Aby rozstrzygnąć ten problem, który tak naprawdę jako jedyny może rodzić jakieś wątpliwości, najpierw wypada zauważyć, że dokumenty Kościoła milczą w tej kwestii, mówiąc jedynie o konieczności podjęcia takiego zobowiązania, aby można było uzyskać pojednanie w sakramencie pokuty. Co więcej, jak już to zostało pokazane, papież Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum caritatis* odsyła w tej materii do sprawdzonej kościelnej praktyki. A ta praktyka jest różna. Także doktryna kanonistyczna nie jest w tej materii jednoznaczna. Autorzy w wielu wypadkach unikają przedstawienia jednoznacznych rozstrzygnięć, kryjąc się za ogólną formułą według której, zobowiązanie winno zostać złożone wobec duszpasterza. W związku z powyższym, oraz w zgodzie z klasyczną paremią głoszącą, iż *ubi lex non distinguit, nec nostrum distinguere est*, można powiedzieć, że dopuszczalna jest jedna i druga forma podejmowania zobowiązania, o którym mowa.

Za rozwiązaniem w zakresie zewnętrznym przemawiać mogą racje psychologiczne, praktyczno-duszpasterskie, czy tradycyjne takie jak np.

calne, Kościół zachęca tych wiernych, aby zobowiązali się przeżywać swój związek według wymogów prawa Bożego, jako przyjaciele, jak brat i siostra; w ten sposób będą oni mogli ponownie przystępować do stołu eucharystycznego, uwzględniając wymogi przewidziane przez sprawdzoną kościelną praktykę” – SC 29.

⁴⁷ „Kto ma świadomość grzechu ciężkiego, nie powinien bez sakramentalnej spowiedzi odprawiać Mszy św. ani przyjmować Komunii św.....” – KPK, kan. 916.

większe poczucie obowiązku występujące u wiernego, gdy podejmuje on tak istotne zobowiązanie w sposób urzędowy, oraz przy świadkach, czy też pewność duszpasterza, że zobowiązanie do wstrzeźliwości nie jest tylko decyzją jednego z małżonków. Ponadto wiadomo, że w Kościele istniała praktyka składania ślubów czystości przez prawowitych małżonków i chociaż inny był cel, a także skutki praktyczne, tego aktu, to przecież istota jest ta sama.

Osobiście uważam jednak, że lepszym rozwiązaniem tej kwestii jest rozwiązanie w zakresie wewnętrznym. Przemawia za tym kilka argumentów. Po pierwsze, sam akt dopuszczenia do komunii św. osób rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach jest aktem z zakresu wewnętrznego sakramentalnego. Wydaje się słusznym, aby nie rozbijać natury tego aktu. Po drugie, dokumenty magisterium Kościoła mówią o zobowiązaniu do wstrzeźliwości w kontekście sakramentu pokuty, a nie dopuszczania do sakramentów. Po trzecie, stwierdzić należy, że przy takim rozwiązaniu nie istnieje żadne niebezpieczeństwo konfliktu pomiędzy *forum internum* i *forum externum*, gdyż warunkiem udzielenia komunii św. takim osobom jest odsunięcie niebezpieczeństwa zgorszenia, które mogłoby powstać wówczas, gdyby wspólnota wiernych miała świadomość, że do sakramentu przystępują osoby nieuprawnione. Po czwarte, zobowiązanie do zachowania wstrzeźliwości, mimo że w tej konkretnej sytuacji jest zobowiązaniem bardzo poważnym i wymagającym, nie odbiega jednak w swej istocie od zobowiązania do porzucenia sytuacji życia w okazji do grzechu, do czego zobowiązany jest każdy penitent (a przecież nikt nie składa takich zobowiązań wobec proboszcza przed pójściem do spowiedzi). Po piąte, podjęcie zobowiązania ma sens tylko wtedy, gdy będzie wypełniane według najlepszej woli i możliwości. Jedyna możliwa kontrola, czy rzeczywiście tak jest, może być dokonana tylko na *forum internum*. Ostatecznie więc, i tak to spowiednik będzie decydował, czy wierny posiada odpowiednią dyspozycję do otrzymania rozgrzeszenia, a co za tym idzie, czy może przystąpić do komunii św.

To są najważniejsze argumenty, które moim zdaniem przemawiają za tym, aby decyzja o podjęciu zobowiązania była podejmowana w zakresie wewnętrznym.

Podsumowanie

Wnioski końcowe są następujące:

1. Zgodnie z doktryną i stałą praktyką Kościoła osoby rozwiedzione i żyjące w nowych związkach co do zasady nie mogą być dopuszczone do komunii eucharystycznej ze względu na to, iż żyją w obiektywnym stanie jawnego grzechu ciężkiego.
2. Dopuszczenie do komunii św. tychże osób, chociaż należy traktować to jako wyjątek od zasady, jest możliwe po spełnieniu określonych warunków, do których należą: uznanie winy i żal za złamanie przymierza małżeńskiego i wierności, nieodwracalność sytuacji nowego związku, realizacja ważnego dobra, zobowiązanie się do zachowania wstrzemięźliwości, oraz odsunięcie niebezpieczeństwa zgorszenia.
3. Akt dopuszczenia do komunii św. dokonuje się poprzez uzyskanie pojednania w sakramencie pokuty, a więc jest aktem *ipso facto* z zakresu wewnętrznego.
4. Akt zobowiązania się do zachowania wstrzemięźliwości może zostać podjęty w zakresie wewnętrznym i poddany pod osąd spowiednika, który posiada władzę oceniania, czy penitent posiada dyspozycję do otrzymania rozgrzeszenia (kan. 978 §§1 i 2; kan. 980).

L'ammissione dei divorziati e risposati alla sacra comunione – il foro esterno o interno?

Sommario

Il problema centrale di questa dissertazione è: in quale modo i fedeli che vivono nelle situazioni matrimoniali irregolari possono essere ammessi alla sacra comunione? Loro devono impengersi di vivere come fratello e sorella davanti il parroco cioè al foro esterno oppure basta che lo faciano davanti il confessore cioè al foro interno?

L'autore partendo dall'analisi storica della problematica e successivamente facendo l'analisi puntuale della normativa attuale e della pratica della Chiesa conclude che l'atto dell'ammissione alla sacra comunione può essere di un'atto del foro interno.